

brajczyków, wspomniane także gdzieindziej, nie są — przynajmniej w Liście do Hebrajczyków — synonimem poprzednich określeń, a tworzą parę z następnym elementem dzieła Bożego — z rozdzielniami Ducha Świętego. Paralele z Dziejów Apostolskich potwierdzają słuszność takiego połączenia.

Odwołanie się zatem do nowotestamentalnego kontekstu pozwoliło nam rozdzielić dzieła Boże na dwie pary elementów ściśle ze sobą powiązanych. W każdej z par użyte są określenia, które mogą uchodzić za synonimiczne, ale ich zestawy nie są pozbawione głębszego sensu. Autor mimo oszczędności w słowach, mówi o znakach i o cudach, aby przytoczyć całe sformułowanie, mające ze sobą własną tradycję i teologię. Również mówi się o mocach i o Duchu Świętym, aby działanie Boże możliwie wszechstronnie opisać.

Warto zauważyć, że pierwsza para ma swoje starotestamentalne korzenie, jest na linii kontynuacji Starego Przymierza. Druga zaś para wskazuje na rzeczywistość nowotestamentalnej transpozycji. W tym krótkim zatem fragmencie Listu Hebrajczyków, obejmującym jeden wiersz, spotykamy myśl bardzo właściwą Autorowi Listu. Rzeczywistość, której adresaci są uczestnikami, jest kontynuacją ekonomii Starego Testamentu, ale kontynuacją tak ubogaconą nową treścią, że można mówić o nowej ekonomii, której poprzednia jest tylko cieniem.

Kraków

KS. TOMASZ JELONEK

R E F L E K S J E

Ks. Jerzy Chmiel

CZYTANIE PISMA ŚWIĘTEGO JAKO MODLITWA

I. RYS HISTORYCZNY

Lektura Pisma św. towarzyszyła modlitwie — tak było w judaizmie, tak też praktykowano od początku w chrześcijaństwie. Apostołowie oddali się *modlitwie i posłudze słowa* (Dz 6, 4). Teksty biblijne były nie tylko lekturą-pouczeniem, lecz także medytacją-śpiewem-aklamacją. W ten sposób lektura Pisma św. łączyła się z modlitwą.

Charakter aklamacyjny i medytacyjny przyjęły liryczne części Pisma św. — w szczególnie sposób chodzi tu o Psalmi i kantyki tak Starego, jak i Nowego Testamentu. Św. Paweł jak gdyby łączył z sobą elementy lektury i medytacji, gdy pisał: *Słowo Boże niech w was przebywa z całym swym bogactwem: z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie przez psalmy, hymny...* (Kol 3, 16; por. Ef 5, 19). Owo powiązanie lektury i medytacji tekstów biblijnych znalazło swój bogaty wyraz w całej tradycji liturgicznej Kościoła tak wschodniego, jak i zachodniego¹.

W starożytności chrześcijańskiej było bardzo rozpowszechnione prywatne czytanie Pisma św.² Pismem św. zajmowały się w sferach intelektualnych kobiety, czego świadectwem są obfite listy św. Hieronima³. Można to bez przesady nazwać „korespondencyjnym kursem biblijnym” tym bardziej godnym podziwu, że pokonywującym odległości tysięcy kilometrów.

Ale było to rozpowszechnione nie tylko w kręgach inteligentkich. Św. Cezary, biskup z Arles, zachęca gorąco do czytania Pisma św. rolników w Galii. A ponieważ byli to przeważnie analfabeci, zachęca ich do słuchania Pisma św. w grupach, w których jeden czyta, a inni słuchają. Co więcej — nakłania do pamięciowego opanowania pewnych fragmentów biblijnych, jak np. Psalmów, powołując się na dobrą pamięć ludzi na wsi, którzy potrafią zapamiętywać wiele różnych pieśni i opowiadań.

Podobnie zachęcał do domowego czytania Pisma św. św. Jan Chryzostom — nie dla zaspokojenia intelektualnej ciekawości, lecz dla duchowego pożytku.

Orygenes nazywał czytanie Pisma św. pokarmem ducha. Stąd nic dziwnego, że Dioklecjan wydał edykty nakazujące niszczenie ksiąg biblijnych — tę falę prześladowań nazwał św. Augustyn „persecutio codicum tradendorum” — „prześladowanie polegające na zabranii ksiąg”.

Św. Atanazy pisał: „W nocy i za dnia niech słowo Boże nie schodzi z ust twoich, a głównym twoim zajęciem niech będzie rozważanie Pisma św. Miej psałterz i naucz się psalmów. Wschodzące słońce niech widzi książkę w rękach twoich” (cyt za: A. Bober SJ *Antologia patrystyczna*, Kraków 1966, s. 121).

Ciekawe są wskazówki ascetyczne mnichów — hezychastów palestyńskich (VI w.): „Kiedy zabierzesz się do czytania i dostrzeżesz skruczę w sercu swoim, czytaj, ile tylko możesz (...) Jeżeli ktoś jest

¹ Por. cały nr 126 „La Maison Dieu” (1976) poświęcony temu zagadnieniu pt. *Lire l'Écriture dans l'Église*.

² Zob. ks. A. Młotek, *Pismo Święte w życiu pierwszych chrześcijan*, RBL 30 (1977) 310—323.

³ Przy okazji warto wspomnieć o nowej książce Y. Chauffin, *Święty Hieronim*. Przeł. B. Durbajto, Warszawa 1977, gdzie jest mowa o „biblijnym kursie korespondencyjnym” Hieronima.

sam, powinien modlić się słowami psalmów, modlić się ustami i sercem. Jeżeli zaś znajdzie się z innymi na rynku, nie potrzeba ustami mówić psalmów, lecz samą myślą” (tamże, ss. 296n).

Św. Izydor z Sewilli (VII w.) łączy modlitwę z czytaniem duchownym: „Modlitwa nas oczyszcza, a czytanie duchowne poucza (...) Wszelki postępek duchowy uzależniony jest od czytania i rozmyślenia (tamże, s. 343).

Sobór Watykański II łączy studium Pisma św. z duchem i praktyką modlitwy. Zobaczmy teksty najbardziej charakterystyczne:

„Niech alumni uczą się żyć według wzoru Ewangelii, umacniać się w wierze, nadziei i miłości, aby praktyką tych cnót wyrobili sobie ducha modlitwy” (DKF 8). „Niech się nauczą (alumni) szukać Chrystusa w wiernym rozważaniu słowa Bożego” (tamże).

„Członkowie instytutów (zakonnych) powinni z nieustanną pilnością, w oparciu o autentyczne źródła duchowości chrześcijańskiej, pielęgnować ducha modlitwy i samą modlitwę. Przede wszystkim zaś niech codziennie mają pod ręką Pismo Święte, aby przez czytanie i rozważanie Bożych Pism nabyli wzniosłości poznania Jezusa Chrystusa” (DZ 6).

„Chrześcijański styl życia braci (odłączonych) zasila się wiarą w Chrystusa, a krzepi łaską chrztu i słuchaniem słowa Bożego. Przejawia się zaś w osobistej modlitwie, w rozważaniu Pisma Świętego” (ED 23).

„Ponieważ Brewiarz, jako publiczna modlitwa Kościoła, jest źródłem pobożności i zasileniem modlitwy osobistej, najusilniej zachęca się w Panu kapłanów (...) niech się starają o głębsze poznanie liturgii i Pisma Świętego, a zwłaszcza psalmów” (KL 90).

„Pismo święte ma doniosłe znaczenie w odprawianiu liturgii. Z niego bowiem wyjęte są czytania, które wyjaśniają się w homilii, oraz psalmy przeznaczone do śpiewu. Z niego czerpią swe natchnienie i swego ducha prośby, modlitwy i pieśni liturgiczne” (tamże 24).

II. JAK Z CZYTANIA PRZEJŚĆ DO MODLITWY?

1. Czytanie.

Przeczytaj uważnie kilka wierszy Pisma Świętego.

Mogą to być wiersze czytane systematycznie, po kolei, albo wybrane na chybił trafił.

„Sprawcie sobie Pismo Święte jako lekarstwo dla swej duszy. Postarajcie się przynajmniej o Nowy Testament — Ewangelie, Dzieje Apostolskie, Listy, jako swych stałych nauczycieli” (św. Jan Chryzostom).

2. Zastanów się.

Skup się w ciszy — to Bóg chce Ci coś powiedzieć.

„Jest Chrystus obecny w swoim słowie, albowiem gdy w Kościele czyta się Pismo Święte, wówczas On sam mówi” (KL 7).

„Jeśli masz chęć, by w Bożym zagłębiać się Prawie,
Tu możesz czytać Księgi usiadłszy na ławie”

(napis na bibliotece kościelnej w Noli — Włochy, w. V).

3. Rozmawiaj z Bogiem.

Co Ty na to Bogu odpowiesz?

Wejdz w głąb Twego serca.

Czy Twoje życie może być odpowiedzią na pytania, które Ci Bóg stawia?

4. Odpocznij w Bogu.

Przerwij tok swoich rozważań. Zanurz się myślami w Bogu.

Tak Ci będzie dobrze,

uspokoisz się, uciszysz swoje serce.

Bóg jest większy od naszego serca (1 J 3, 20).

Niech Cię ogarnie uczucie radości.

Alleluja będzie śpiewem Twojej duszy.

Alleluja = chwalcie Boga!

5. Idź i działaj!

Natchniony Bożą prawdą,

uradowany miłością Boga,

idź do swych codziennych zajęć:

— kieruj się sumieniem w postępowaniu,

— czynń dobrze w swoim otoczeniu,

— wnoś wszędzie pokój i radość —

i tak staniesz się świadkiem Bożej miłości.

Gdy Duch Święty zstąpi na was,

otrzymacie Jego moc

i będziecie moimi świadkami (Dz 1, 8).

III. MODLITWY I KRÓTKIE WEZWANIA

Modlitwa przed czytaniem:

Panie, Boże mój!

Ty jesteś światłością świata.

Kto idzie za Tobą,

nie będzie chodził w ciemności,

lecz będzie miał światło życia.

Nie ukrywaj przede mną tajemnicy Twego słowa.

A ponieważ powiedziałeś:

„Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie,

niech przyjdzie do Mnie i pije”,

racz mi objawić Swoje tajemnice.

Pobłogosław mnie, Boże! (całuję Pismo Święte).

Modlitwa po czytaniu:

O Jezu Chryste, Słowo Wcielone,
 gdy będę rozpoczynał pracę — poucz i kieruj,
 gdy będę kończył — wypełnij i doprowadź do szczęśliwego skutku.
 Ty, który jesteś prawdziwym Bogiem i człowiekiem.
 Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Modlitwa św. Augustyna:

O Panie, usłysz
 i zmiłuj się Panie, Bożej mój,
 Światło niewidzących i Mocy słabych,
 a równocześnie
 Światło widzących i Mocy silnych.
 Wejrzyj na ducha mego
 i usłysz z głębi wołającego.
 Bo jeśli i w głębi nie ma uszu Twoich —
 dokądże pójdziemy?
 dopóki wołać będziemy?
 Twoim jest dzień i noc jest Twoja,
 na Twe skinienie mijają chwile.
 Użyj mi czasu na rozważanie o Prawie Twoim
 i nie zakrywaj go przede mną.

(Conf. XI, 2, 3 = PL 32, 810)

Inna modlitwa św. Augustyna:

O Prawdo, światłości mego serca,
 niech moje ciemności nie mówią do mnie!
 Zanurzyłem się w nich i zagubiłem,
 lecz nawet stąd kochałem Ciebie.
 Zbłądziłem i przypomniałem sobie Ciebie.
 Usłyszałem głos Twój za sobą, bym wrócił,
 a z trudem go usłyszałem, bo zgiełk tylu niespokojnych...
 I oto teraz powracam zziębnięty i zdyszany do Twego źródła.
 Niech nikt mi nie wzbrania:
 tu będę pił i stąd będę żył.
 Już nie będę sam sobie życiem,
 bom źle żył i śmiercią byłem dla siebie:
 w Tobie odżywam.
 Ty mów do mnie,
 Ty rozmawiaj ze mną!
 Uwierzyłem Twoim Księgom,
 a słowa ich są bardzo tajemne.

(Conf. XII, 10, 10 = PL 32, 830).

Formuły modlitw i błogosławieństw:

Słowo Boże, oczyść mnie,
Słowo Boże, oświeć mnie,
Słowo Boże, prowadź mnie!

*

Niech słowa Bożej Nowiny
zglądzą nasze winy.

*

Niech czytanie Ewangelii
będzie nam zbawienną pomocą

albo:

Niech Ewangelijne czytanie
za zbawienną pomoc nam stanie.

*

Łaska Ducha Świętego
niech oświeci moje (nasze) oczy i serce (a).

*

Przez to święte czytanie
niech Bóg rozpali w sercach
ogień Swojej miłości.

*

Jednorodzony Syn Boży
niech nas błogosławi i wspomaga!

*

Niech Bóg Ojciec Odwieczny
ześle nam Swoje błogosławieństwo.

*

Niech Jezus Chrystus
udzieli nam radości życia wiecznego.

Sentencje patrystyczne

„Ewangelie są ustami Chrystusa” (św. Augustyn).

„Tak słuchajmy Ewangelii, jak gdyby Pan był obecny” (tenże).

„Nieznajomość Pisma jest nieznajomością Chrystusa” (św. Hieronim).

„Kazanie kapłana oparte jest na czytaniu Pisma” (tenże).

„Ewangelia jest nie tylko nauką wiary, lecz także pouczeniem moralności” (św. Ambroży).

„Zachowajmy przeczytane słowa głęboko w naszych sercach i starajmy się żyć według wskazań tegoż Pisma” (Orygenes).

„W Piśmie Świętym każdy może znaleźć — jeśli tylko szuka — odpowiedź na dręczące go pytania” (św. Grzegorz Wielki).